

Zwolennicy teorii płaskiej Ziemi chcą popłynąć na kraniec świata

23 stycznia 2019

Zwolennicy teorii płaskiej Ziemi planują odbyć rejs na kraniec świata w 2020 r. Ambitne plany zostały ogłoszone na ostatniej konferencji zrzeszającej fanów teorii.

Rejs jest ideą grupy stojącej za serią konferencji, które odbyły się w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie w ostatnich latach. Ostatnie konferencje skupiały się na omówieniu planów stowarzyszenia na 2019, a ponadto ogłoszono śmiały plan na 2020 rok. Płaskoziemcy ogłaszają rejs „największą, najodważniejszą i najlepszą przygodą”.

W mediach temat ten stał się powodem kpin. Były kapitan statku, Henk Keijer, w rozmowie z brytyjską gazetą „The Guardian” wyjaśnił: „Statki żeglują zgodnie z zasadą, że ziemia jest okrągła. Morskie mapy zostały opracowane w oparciu o to. Nie ma pewności, czy organizatorzy rejsu są świadomi tego faktu, czy też po prostu nie chcą w to uwierzyć.”

Keijer, który obecnie pracuje jako ekspert w dziedzinie medycyny sądowej dla Robson Forensic, powiedział, że istnienie GPS, jest dowodem na to, że Ziemia jest kulą, a nie płaskim dyskiem. GPS opiera się na 24 głównych satelitach, które krążą wokół Ziemi, aby zapewnić informacje pozycyjne i nawigacyjne.

Zwolennicy teorii płaskiej Ziemi zostali poproszeni o udzielenie większej ilości informacji na temat rejsu, jednak nie odpowiedzieli na zapytanie. Prawdopodobnie płaskoziemcy będą starać się zatrudnić załogę, która wierzy w to, że Ziemia nie jest sferą. Keijer dodał jednak, że może być to bardzo trudne, ponieważ nie spotkał jeszcze członka załogi, który

wierzyłby w fakt, że Ziemia jest płaska.

Autorstwo: B

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl